

# DZIENNIK BERLIŃSKI

wychodzi codziennie

(oprócz niedziel) i świąt.

Adres redakcji i administracji:  
BERLIN W., Schlüterstrasse 57,  
Telefon: Bismark 7546.

Pocztowe konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4203

EKSPEDYCJA: Bytom G.-Sl. (Beuthen O.-S.), Kurfürstenstr. 19.

Cena abonamentu na pocztę miesięcz. 1,85 mk.  
Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,75 m. mies.  
Abonament w agencjach 1,85 mk. miesięcznie.

Cena ogłoszeń w Niemczech:  
— Za 1 milimetr okładowy 10 feników. —

Rok XXXIV

Sobota 25-go stycznia 1930

Nr. 20

## Mniejszościom nie wolno w Prusach nabywać ziemi.

IV.

Jak kilkakrotnie interpelacje i zażalenia wzniesione przez byłych posłów polskich do sejmiku pruskiego, wprost do ministerstwa pruskiego lub też za pośrednictwem sejmiku, wykazują, że istnieją w Prusach rozporządzenia tajne, któremi pragnie się mniejszości od nabycie ziemi wykluczyć. Fakt, że na wszystkich terenach Prus, gdzie zamieszkuje się Polacy, gdzie przedewszystkiem na terenach pogranicznych odnośnie czynników postępują według jednego i tego samego systemu, by wykluczyć mniejszości z możliwości osiedlenia, wskazuje także na to, że osiedlenia istnieć muszą tajne rozporządzenia. Przypominamy np. tajne rozporządzenie nadprezydenta Śląska Opolskiego do swych landratów z dnia 9. 4. 1925 r., które brzmi dosłownie:

„Ścisłe poufne.

Nadprezydent prowincji Górnośląskiej  
O. P. III. A. Nr. Nr. 779.

Opole, dnia 9. IV. 1925.

Tajne — do rąk własnych.

Powołując się na mój okólnik z dnia 23. II. P. O. III. 16 G. II., zwracam uwagę, iż w celu przeszkodzenia przechodzeniu gruntów miejskich w ręce polskie — wydaje się rzeczą pożądaną zezwolenia, przewidziane w ustawie o handlu gruntami z dnia 10. II. 1922 (G. S. S. 25). Na tej podstawie robię Pana za ścisłe wypełnienie niniejszego rozporządzenia osobiście odpowiedzialnym. W wątpliwych wypadkach proszę zasięgnąć mojej opinii przed udzieleniem zezwolenia. Dla uniknięcia nieporozumień zwracam uwagę, iż chodzi o przechodzenie posiadłości nie tylko w ręce obywateli państwa polskiego.

— podpis w. z. Berger.

Wyżej dosłownie podany okólnik nadprezydenta Śląska Opolskiego pokazuje nam, w jak ukryty sposób postępują władze pruskie, by Polaków, jak wogóle wszystkie mniejszości w Prusach gwałtem usunąć. Okólnik ten pokazuje nam, że polityka mniejszościowa w Prusach powojennych się nie zmienia. Kiedy przed wojną postępowano wiecej otwarcie i przez wyłączenie uświatowano zniszczyć ludność polską i zmusić ją do emigracji, to dziś postępuje się w sposób wiecej kryty, lecz w skutkach niemniej gorszy i niemniej brutalny.

Warto sobie zadać pytanie, dlaczego Prusy w walce z żywiołem polskim uchylają się aż do takich rozporządzeń? Na to odpowiedź bardzo prosta. Przecież słyszymy i czytamy codziennie, jak to pruscy meżowie stanu przy wszystkich okazjach, przeznaczonych dla szerokiego mas, czy to w parlamentach lub na zjazdach między narodowych, opowiadają światu i publiczności, że obecna polityka ich wobec mniejszości jest jedną z najliberal-

## 3-ci dzień obrad sejmiku prowincjonalnego.

Obrady budżetowe.

Racibórz. (Tel. wł.) Na samym wstępie czwartkowego posiedzenia przedpołudniowego przyjęto przedłożenia Wydziału prowincjonalnego, dotyczące ubezpieczeń społecznych, jak: Prowincjonalnej ogniówki (Provinzial-Feuersozietät), Prowincjonalnej asekuracji na życie, nieszczęśliwe wypadki i odpowiedzialności za spowodowane nieszczęścia (Provinzial-Lebens-, Unfall- und Haftpflichtversicherung). Po czym zreferował pierwszy burmistrz gliwicki dr. Geisler główny budżet prowincjonalny we wszystkich jego działach i częściach. Z referatu jego podkreślić można dodatnią stronę samorządu prowincji górnośląskiej. Mimo znacznych obciążań finansowych, koniecznych na rozbudowę młodego organizmu samorządowego prowincji „Górnośląsk”, przedstawia się stan gospodarczy Śląska Opolskiego dosyć dobrze. Na głowę każdego mieszkańca Śląska Opolskiego przypada d'ugu 5,70 mk, natomiast na każdą głowę Śląska Dolnego (Wrocławsko-Ligni-

ckiego) 13,70 mk. Majątek naszej młodej prowincji górnośląskiej (Śląska Opolskiego) wynosi 12.534.285 mk., zaś długi tylko 6.307.895 mk. Referent zakończył swą mowę budżetową zgłoszeniem kilku aktualnych wniosków, nieodzownych dla gospodarczego rozwoju i podniesienia kulturalno-społecznych potrzeb prowincji górnośląskiej. poczem rozpoczęła się dyskusja nad referatem, do której p. Arka Bożek, Mowę jego podamy w całej osnowie.

Protest nacjonalistów śląskich.

Racibórz. (Tel. wł.) Jak donosiśmy, centrowcy zaprotestowali przeciwko obliczeniom podczas ostatnich wyborów do sejmiku prowincjonalnego i osiągnęli to, że sejmik uchwalił podwyższkę ilość mandatów z 54 na 55. Dodatkowo ten mandat przypadł centrowcom.

Przeciwko temu zamierzają nacjonalisci założyć protest i wnieść skargę do kompetentnych instancji.

## Monopol zapalczany w Niemczech.

Berlin. Parlament, który po ferjach świątecznych zebrał się na pierwsze posiedzenie plenarne, odesłał w pierwszym czytaniu do komisji projekt

ustawy o monopolu zapalczanym. Krótka debata poprowadzona była przemówieniem nowego ministra finansów, Moldenhauera.

## Zareczyny księżniczki włoskiej z królem Borysem.

Rzym. W kołach dworskich krąży pogłoska, że podczas uroczystości ślubnych następcy tronu nastąpiły nieoficjalne zareczyny króla bułgarskiego Borysa z trzecią córką królestwa włoskich 22-letnią księżniczką Giovanną, slynącą z nadzwyczajnej piękności. Wszelkie przeszkody natury religijnej

miały być usunięte podczas audjencji króla Borysa u Papieża i kardynała sekretarza stanu Gaspariego. Oficjalne ogłoszenie zareczyn jest przewidziane dopiero w lecie, zaś ślub odbędzie się niezwykle uroczyste wczesną jesienią.

niejszych w świecie. Jak ta liberalna polityka wygląda w praktyce, to wyżej wymieniony tajny okólnik nam pokazuje. Że takie metody są stosowane, to jedynie dlatego, żeby się nie kompromitować przed światem, że obecne Prusy i dawniejsze cesarskie, o ile chodzi o cel i o Polaków, były i są jedne i te same. Wyżej wymieniony tajny okólnik nadprezydenta G. Śl. wyraźnie przecież mówi, że rozchodzi się nie tylko o Polaków obywateli polskich. A wiew dotyczy on także Polaków obywateli niemieckich, przyznających się do mniejszości polskiej. Ten okólnik zmierza do zniszczenia przede wszystkim polskich kupców i rzemieślników, gdyż uniemożliwia im osiedlanie się, a przez to odcinuje wszelką możliwość egzystencji. Bo tajny okólnik przepisuje, by w celu przeszkodzenia przechodzeniu gruntów miejskich w ręce polskie stosowano z jak naj-

wiekszą surowością zezwolenia, przewidziane w ustawie o handlu gruntami z dnia 10. 2. 1923 (G. S. S. 25). Ustawa ta przewiduje, że ważność wszystkich kontraktów, dotyczących własności charakteru nie rolnego, jest zależna od udzielenia zezwolenia ze strony władz. Jeżeli nadprezydent Śląska Opolskiego w tajnym okólniku wskazuje na tę ustawę i landratom swym, do których okólnik ten jest skierowany, nakazuje ścisłe jej przestrzeganie, a nawet robi ich osobiście odpowiedzialnym, to można z tego wywnioskować, na jakie trudności napotykała Polacy w Prusach przy nabywaniu własności. Wprawdzie na skutek skargi Polaków, wniesionej do komisji mieszanej, okólnik ten rozporządzeniem ministerialnym z 4. I. 1927 został zniesiony formalnie. Ale pomimo duchu tego rozporządzenia dalej istnieje i przeciwko mniejszościom są stosowane utrudnienia.

## Telegramy.

Nowe podatki.

Berlin. (Tel. wł.) Naczelny organ niemieckiej partii socjal-demokratycznej „Vorwärts” zapowiada nowe podatki dla obywateli w Niemczech. Wiadomo, że panowie ministrowie socjalisci wmawiali nie tak dawno temu przez radio narodowi niemieckiemu, że podatki realne (Besitzsteuern) a również podatki pośrednie zostaną złagodzone. Tymczasem wobec coraz to większego deficytu w skarbie pisze „Vorwärts”, że o zmniejszeniu dzisiejszych podatków mowy niema. Owszem należy się rozejrzeć za nowymi źródłami dochodowymi dla skarbu państwowego.

A minister pracy Wissel, socjalista, wykazuje że państwowy fundusz bezrobocia nie tylko że zupełnie wyczerpany, ale znieje z niego olbrzymia kilkusetmilionowa dziura, która będzie można załatać jedynie zaciągnięciem przez państwo nowej pożyczki zagranicznej. — Skoro już na opłacenie za pomocą bezrobotnych państwo jest zniewolone, zaciągać pożyczki i to nawet zagraniczne, to chyba wszelkie dalsze komentarze zbyteczne.

Z sejmiku pruskiego.

Berlin. (Tel. wł.) Konwent senatorów sejmiku pruskiego uchwalił, że plenarne posiedzenia sejmowe odbywać się będą bez przerwy do 5 lutego, celem przedyskutowania w drugim czytaniu etatów: leśnictwa, górnictwa, administracji domen państwowych, opieki społecznej, ministerstwa skarbu. Od 5 do 18 lutego nastąpi przerwa w posiedzeniach plenarnych, by dać komisjom możliwość przewertowania i przygotowania całego budżetu do czytania trzeciego.

Zaburzenia komun'istyczne w Wrocławiu.

Wrocław. Do dużych zaburzeń doszło we wtorek 21 stycznia przed jednym z tutejszych sądów, gdzie odbywała się rozprawa przeciwko pięciu komunistom.

W sali rozpraw zebrało się przeszło 200 zwolenników oskarżonych, wobec czego trwał uchwalili przeniesienie obrady sądu do sali mniejszej. Ponieważ oskarżeni nie chcieli się na to zgodzić, sąd zarządził przymusowe doprowadzenie ich do mniejszej sali. W międzyczasie we wszystkich korytarzach oraz przed sądem zebrały się tłumy, wobec czego rozprawy musiano odroczyć na pewien czas. Silne oddziały policji rozproszyły zebrane tłumy i zamknęły wejście do sądu.

Przedstawiciele prowincji nadgranicznych proszą o pomoc.

Berlin. (Tel. wł.) Prezydent Hindenburg przyjął delegację prowincji nadgranicznych, która wreczyła mu memoriał, wykazujący katastrofalne położenie tych prowincji i konieczność przyjsia im z pomocą.